

Łukasz Miszewski

DINOZAURO!

który nie chciał się uspokoić



ilustrowała Natalia Berlik

Wydawnictwo Skrzat
Kraków



AAAAAAA!

Za siedmioma górami, za siedmioma morzami, za siedmioma rzekami i kanionami, za siedmioma dolinami i wąwozami, i tak dalej, i tak dalej... była sobie Wyspa Dinozaurów. Na niej zaś mieszkał mały triceratops He...

– AAAAAAAAAAAAAA! NIE CHCĘ TEGO SŁUCHAĆ! – krzyczał Heniek, którego znowu coś zdenerwowało. Co? No cóż, to mogło być dosłownie wszystko: klocek, który nie chciał wejść na swoje miejsce, pusty brzusek czy swędząca stopa.

W każdym razie... tak, dokładnie. Mieszkał tam sobie Heniek. Mały i, przynajmniej zazwyczaj, wesoły triceratops, który...



– PRZESTAŃ MÓWIĆ!

Momencik, chwilka. O co chodzi, Heńku?

– O NIC!

No nie, tak się nie dogadamy. Jeśli mi nie powiesz, co się stało, to nie będę mógł ci...

– NIE! CHCĘ! GADAĆ!

Ech, w takim razie wróćmy do opowieści... Na dobrze wam już znanej Wyspie Dinozaurów, na której mieszkał...

– NIE LUBIĘ CIĘ!

NIGDY NIE BĘDĘ CIĘ LUBIŁ!
I NIE ZAPROSZĘ CIĘ NA SWOJE
URODZINY!

Proszę cię, Heńku, postaraj się trochę mniej krzyczeć, pana Narratora bardzo bolą od tego uszy (no wiecie, Narrator to ten głos, który opowiada wam historie w książeczkach). Może chcesz się przytulić? Rodzice musieli na chwileczkę wyjść, ale na pewno wszystko będzie dobrze...